

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Szczepaniec

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie z protestu W. R.

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego zarządzanego na dzień 15 października 2023 r.

przy udziale Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 30 listopada 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

[SOP]

UZASADNIENIE

W. R. (dalej: „wnosząca protest”) pismem z 24 października 2023 r. wniosła do Sądu Najwyższego protest przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego, które odbyło się 15 października 2023 r. Wnosząca protest wskazała, że nie ma zastrzeżeń co do zgodności prawem organizacji i przeprowadzenia referendum w obwodowej komisji wyborczej, w której głosowała. Zakwestionowała natomiast możliwość głosowania w niektórych lokalach wyborczych w Polsce, pomimo podania wstępnych wyników sondażowych – tj. po zakończeniu tzw. ciszy

wyborczej. Wnosząca protest wniosła żądanie unieważnienia referendum i jego ponownego przeprowadzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (tekst jedn. Dz. U. 2020, poz. 851 ze zm.; dalej: „u.r.o.”), przeciwko ważności referendum może być wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów tej ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum. Protest wnosi się do Sądu Najwyższego na piśmie w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyniku referendum przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Do warunków i trybu wnoszenia protestu oraz sposobu jego rozpatrywania i trybu podejmowania uchwały w tej sprawie przez Sąd Najwyższy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz. U. 2023, poz. 2408, dalej: „k.wyb.”) (art. 34 u.r.o.).

Biorąc pod uwagę powyższe, należy uznać, że do protestów przeciwko ważności referendum zastosowanie znajduje również przepis art. 241 § 3 k.wyb. Zgodnie z nim, wnoszący protest powinien sformułować zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Z treści tego przepisu wynika, że osoba wnosząca protest jest zobowiązana do wykazania wpływu wystąpienia naruszeń na wynik wyborów lub referendum. Sąd Najwyższy pozostawia natomiast bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą wymogów formalnych, tj. niezawierający zarzutów, które zgodnie z art. 33 ust. 1 u.r.o., mogą być podstawą kwestionowania ważności referendum oraz w którym nie przedstawiono lub nie wskazano dowodów, na których zarzuty te byłyby oparte (art. 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o.).

W niniejszej sprawie wnosząca protest jako jego podstawę wskazała możliwość dalszego głosowania po zakończeniu ciszy wyborczej, o czym dowiedziała się z komunikatów medialnych. Zgodnie z art. 39 § 2 k.wyb., głosowanie odbywa się bez przerwy od godziny 7⁰⁰ do godziny 21⁰⁰. Stosownie zaś

do art. 39 § 4 k.wyb., o godzinie zakończenia głosowania przewodniczący obwodowej komisji wyborczej zarządza zakończenie głosowania. Od tej chwili głosować mogą tylko wyborcy, którzy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną zakończenia głosowania. Wyborca, który przybył do lokalu wyborczego przed godziną zakończenia głosowania, czyli w realiach sprawy – przed godziną 21⁰⁰, może zrealizować swoje czynne prawo wyborcze. Jednocześnie obwodowa komisja wyborcza ma obowiązek umożliwienia takiej osobie realizację jej konstytucyjnego prawa. Dotyczy to również wyborcy, który, ze względu na warunki lokalowe nie mógł dostać się do środka lokalu, ale przez upływem godziny 21.00 stanął w kolejce oczekujących na wejście do budynku, w którym mieściła się siedziba obwodowej komisji wyborczej. Z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że „wnoszący protest, który przebywał w lokalu Komisji Wyborczej, mimo zarządzenia o zakończeniu głosowania, był nadal uprawniony do oddania głosu (...). Tym samym Komisja była zobowiązana do wydania mu karty wyborczej i udostępnienia urny wyborczej” (postanowienie Sądu Najwyższego z 26 listopada 2015 r., III SW 108/15).

Ponadto wskazać należy, że zgodnie z art. 39 ust. 1 u.r.o. od zakończenia kampanii referendalnej aż do zakończenia głosowania zabronione jest zwoływanie zgromadzeń, organizowanie pochodów i manifestacji, wygłaszanie przemówień, rozdawanie ulotek, jak też prowadzenie w inny sposób kampanii referendalnej. Ten, kto dopuszcza się wskazanych czynów, zgodnie z art. 84 u.r.o., podlega karze grzywny. Powyższe zachowanie stanowi jednak wyłącznie wykroczenie, którego popełnienie nie może stanowić podstawy wniesienia protestu przeciwko ważności referendum (tak np. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2023 r., I NSW 1565/23).

Wnosząca protest nie sformułowała żadnego innego zarzutu – przyznając, że osobiście nie spotkała się z żadnymi naruszeniami przepisów prawa wyborczego czy dotyczących organizacji i przeprowadzenia referendum.

Z tego względu Sąd Najwyższy na podstawie art. art. 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 1 i 2 u.r.o., orzekł jak w sentencji.

(r.g.)

[a!]

